

## **Vzdělanec nad hranicemi „provincionality“**

první z cyklu konferencí

### **Vzdělanec v provincii**

pořádaných

Centrem pro hospodářské a sociální dějiny Filozofické fakulty Ostravské univerzity

a

Wydziałem Filologiczno-Historycznym Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie,

kteřá se uskuteční kongresovém centru GONG v Dolní oblasti Vítkovice

ve dnech 25.–26. 4. 2013

Téma sociálních rolí a funkcí inteligence v procesu modernizace společnosti není bílým místem ani domácí, ani zahraniční historiografie. V interdisciplinárně pojímaných společenských vědách bylo v posledních letech dosaženo úzu, že sociální habitus inteligence se zakládá na absolvovaném univerzitním vzdělání. Z aspektu sociální stratifikace inteligence tvoří nedílnou součást středních vrstev společnosti; některým reprezentantům se na základě výkonu povolání a občanské angažovanosti podařilo etablovat mezi lokální elity společnosti. Inteligence jako sociální skupinu pojí výše uvedené univerzitní a vysokoškolské vzdělání, vnitřně se člení na jednotlivé vysoce specializované profesní skupiny, tj. lékaři, právníci, inženýři atd. Intelektuální špičky mohou aspirovat až k pojmenování intelektuálové, přičemž diskuze k tématu, kdo a proč může být tímto termínem označován, je v středoevropské historiografii otevřena.

Léta studií a následně výkon profesní kariéry představitelů inteligence „dlouhého“ 19. století jsou nedílně spojena se životem v metropolích, velkoměstech a regionálních správních centrech. Rodící se moderní město s rozvinutou sítí vzdělávacích institucí a širokou škálou kulturního dění (periodický tisk, knihovny, muzea, divadelní scény, kavárny i spolky) spoluutvářelo pro inteligenci typické vzory chování a jednání sociální, tj. touhu po vzdělání a jeho celoživotním rozvíjení, zájem o věci veřejné a kultivované trávení volného času. Uvedené mentality si vzdělaní muži zachovávali i v případě, že jejich profesní kariéra byla spojena s odchodem z centra na periferii, tj. do provinčních konzervativně smýšlejících maloměst, popř. utvářejících se průmyslových aglomerací. Reprezentanti inteligence (advokáti, lékaři, středoškolští profesoři, inženýři i učitelé) výkonem profese a občanskou angažovaností překročili na přelomu 19. a 20. století provinčnost prostředí a nesmazatelně se podepsali na rozvoji kulturního niveau měst a kultivaci širokých vrstev městského obyvatelstva. Představovali kulturotvornou i kulturonosnou vrstvu utvářející se moderní společnosti.

Cyklus konferencí *Vzdělanec v provincii*, který otevřeme tématem *Vzdělanec nad hranicemi „provincionality“*, si klade za cíl přinést nové poznatky k působení vzdělaných mužů v „provinciích“, míní analyzovat proměny jejich postojů k centru a otevře témata vážící se k vzorům chování a jednání dané sociální skupiny.

Na temat historycznej i społecznej roli inteligencji napisano już bardzo dużo, podobnie jak rozpoznano jej najważniejsze charakterystyczne cechy, w tym podstawowy wyróżnik (posiadanie „wykształcenia”) ale też bardzo dwoisty charakter jako pewnego rodzaju między-klasę społeczną, pośredniczącą pomiędzy elitami politycznymi i elitami bogactwa a zwykłymi ludźmi (ludem). Jednak w rzeczywistości historycznej nie działają umowne kategorie i pojęcia naukowe, nawet najbardziej precyzyjne, ale konkretne jednostki. Stąd zasadne jest zajęciem się raczej należącymi do klasy inteligencji jej członkami: ogólnie inteligentami, którzy w uzasadnionych przypadkach mogli aspirować do miana intelektualistów. Dyskusja na temat tego kto i dlaczego może być nazwany intelektualistą jest cały czas otwarta.

Matecznikiem inteligencji w XIX wieku niewątpliwie było miasto, i to miasto duże, najczęściej spełniające funkcje centrum, stolicy. Tu najczęściej przybysze z różnych stron kraju mogli nabyć pożądane wykształcenie, tu w okresie nauki przejmowali także typowe dla tej grupy społecznej wzorce zachowań i rozumienia świata, tu także uczyli się „produkować” idee, które przy pomocy dostępnych mediów starali się zaszczepić w ludzie, w przekonaniu, że w ten sposób zmienią świat na lepszy. Tu także znajdował narzędzia, które pozwalały mu na wewnętrzny rozwój (biblioteki, prasę itd.). Problem zaczynał się w momencie, kiedy wykształcony człowiek musiał opuścić kulturalną stolicę i osiąść na stałe z dala od niej, na prowincji w sensie rzeczywistym, jak również (z punktu widzenia centrum) w sensie duchowym. Niezmiernie interesującym jest więc badanie, w XIX wieku bardzo społecznie ważnej, sytuacji i dylematów wykształconej jednostki postawionej w obcym sobie środowisku, często niechętnym osobom z aspiracjami do wypowiedziania się na tematy ogółu w oparciu jedynie o przywilej wiedzy, dodatkowo bez dostępu albo z utrudnionym dostępem do źródeł aktualnych informacji i fermentu duchowego.

Punktem wyjścia jest musi być oczywiście określenie terminu „prowincja”, które w istocie ma sens dopiero w ścisłym powiązaniu z kategorią stolicy, metropolii, centrum. W istocie dopiero wraz z szybkim rozrostem dużych ośrodków miejskich, kumulujących w sobie coraz większą część kapitału kulturowego (w tym większość aktywnie czynnej inteligencji) możemy mówić o szerszym stosowaniu przeciwstawnego pojęcia „prowincja”.

Istnienie opozycji centrum- prowincja wywołuje wiele ważnych dla żyjących na prowincji jednostek dylematów. Jedną z najważniejszych jest fakt, że najczęściej w centrum powstaje „centralny system wartości” danego społeczeństwa, sankcjonowany przez instytucje i autorytety centralne, a propagowany przez inteligencję. Jaka była rola w ich przenoszeniu w środowiska peryferyjne różnych inteligentów, na ile tylko reprodukowali w swoich środowiskach idee przejmowane z „góry”, na ile zaś ich własne idee i przemyślenia mogły wpłynąć na normy narzucane ogółowi przez władze albo autorytety centralne.

Jednak znaczna, może większa część wykształconych osób działających na prowincji (i nie tylko), poprzestawała jedynie na wykonywaniu swojego nabytego zawodu, nie wykazując aspiracji oddziaływania na innych. Może to być punktem wyjścia do rozróżnienia działalności inteligencji i inteligentów/ intelektualistów ograniczających się jedynie do wykonywania specyficznej „pracy umysłowej”, od tych którzy swoją działalność traktowali jako powołanie, czyli uprawnienie (nadane im albo same sobie przyznane) do wypowiedziania się w imieniu ogółu. To drugie z przyczyn politycznych i socjologicznych częstsze było u narodów pozbawionych w XIX wieku własnego państwa jak Polacy czy Czesi. W tym przypadku inteligencja przypisała sobie prawo do wypowiedziania w imieniu wspólnoty narodowej, aby jednak formułowane przez nią idee trafiały do szerokich grup społecznych niezbędny był współdziałanie inteligentów działających na prowincji.

Dyskusyjna jest zresztą także to, członkowie jakich podgrup zawodowych bazujących na zdobytym wykształceniu, mogą być zaliczeni do inteligentów/intelektualistów. Wewnętrzne zróżnicowanie jest sporym wyzwaniem badawczym zwłaszcza na prowincji, gdzie osoby wykształcone często musiały wykonywać różne zadania i zajęcia. Bardzo ważne jest też określenie miejsca danej osoby pretendującej do bycia intelektualistą w strukturze społecznej, bowiem w nowoczesnym społeczeństwie wiedza (kapitał kulturowy) daje mniejszy lub większy udział we władzy, ale faktyczna „władzę” (znaczenie) daje dopiero w związku z funkcją urzędniczą albo przez służbę narodowi czy szerzej opinii publicznej.

Generalnie celem cyklu konferencji pt. „Intelektual na prowincji” jest przebadania dylematów jednostek posiadających wielkie aspiracje kulturowe (i inne) a działających w niesprzyjających warunkach, choć oczywiście także grupowych i historycznych uwarunkowań i efektów oddziaływania.